

PRZEWODNIK

dla Gości udających się

do

KRYNICY

napisał

Dr. Franciszek Kmietowicz.

Plan sytuacyjny Krynicy, 13 ilustracyj.

Cena egzemplarza w oprawie 75 centów.

W KRAKOWIE,
W DRUKARNI JÓZEFA ROMANA ŁAKOCIŃSKIEGO.
1899.



91

91

ZBIORY SPECJALNE
XIX w

2893

ZBIORY SPECJALNE

913(4) 913(438)(036)

NAKŁADEM AUTORA

Atc 15 1988r.

PRZEDMOWA.



nam Krynice prawie od dzieciństwa, od dziewięciu zaś lat jako lekarz stale zimą i latem tu praktykujący, miałem dość sposobności, by bliżej przypatrzeć się rozwojowi naszego zdrojowiska i poznać jego stosunki. Na tle tego kilkuletniego doświadczenia przyszedłem do przekonania, że wielu z gości kąpielowych, przybywających do Krynicy, nie zna zupełnie stosunków miejscowych, przez co nietylko na straty materialne, ale na różne niewygody a czasem i nieprzyjemności, bywa narażanych. Zasięgając bowiem w różnych źródłach informacji, otrzymują udający się do Krynicy różne wyjaśnienia, często może niedokładne, nieumiejętne, a czasem stronnicze lub nawet fałszywe; wskutek czego wielu zaraz na początku zniechęca się do naszego zdrojowiska. Sądzę zatem, że przedstawiając w niniejszym prze-

wodniku zupełnie bezstronnie i sumiennie stosunki miejscowe, spełnię obowiązek dla siebie miły, z korzyścią dla tych, którzy nie-raz za ciężko zapracowany swój grosz chcie-liby w spokoju i pewnych wygodach zdrowie swoje tu odzyskać.

Wydanie niniejszego przewodnika w obe-nej chwili uważam za usprawiedliwione i nie-zbędne prawie, gdyż wydawane przewodniki przed laty zawierają wiadomości już przesta-rzałe i zbyt szczupłe; od tego bowiem czasu zdrojowisko nasze ogromnie się podniosło, a zatem wiele rzeczy przybyło lub uległo znacznym zmianom.

Te zatem niedobory i luki, choć w kró-tkości, chciałbym, o ile to będę mógł, wypeł-nić i podać do ogólnej wiadomości jak naj-przystępniej.

Krynica, dnia 15 maja 1899.

Dr. Franciszek Kmietowicz.

Wskazania,

przy jakich chorobach leczenie w Krynicy
bywa zalecanem.

I. W chorobach krwi: niedokrewności, blednicy i białaczce.

II. W chorobach trawienia i odżywiania: przy przewlekłym nieżycie żołądka i jelit w połączeniu z uporczywą i długotrwałą biegunką, przy wrzodzie okrągłym żołądka, przy krwawnicy кишки stolcowej.

III. W chorobach nerwowych na tle niedokrewności lub przewlekłym nieżycie żołądka i jelit opartych: osłabieniu nerwowem (*Neurasthenia*), połowicznym bólu głowy, macinicy (*Histeria*) i śledziennicy (*Hypochondria*).

IV. W zółtach i krzywicy z jej następstwami, w gościecu przewlekłym.

V. W chorobach narządu moczopłciowego: przy pomazaniach nocnych, nasieniotoku, przewlekłym zapaleniu nerek t. zw. chorobie Bright'a, nieżycie miedniczek nerkowych, nieżycie pęcherza, przy wszelkich zboczeniach

w menstruacyi, nieżytych śródmacicznym, przewlekłych zapaleniach macicznych, wysiękach przestarzałych około i przy macicznych, skłonnościach do poronień, w niektórych formach niepłodności, w cierpieniach lat przechodowych i t. p.

VI. W niektórych chorobach skórnych: przy wypryskach, liszaju, trądziku twarzy, pokrzywce, owrzodzeniach żółzowatych i t. p.

Wreszcie Krynicy uważać należy za znakomitą miejscowość dla rekonwalescencyi po przebyciu ciężkich chorób, częstych wyczerpujących porodów i t. p.

Wobec zaś zakładu wodoleczniczego i zdrowego górskiego powietrza w Krynicy, w zakres wskazań mogą tu wchodzić, prócz powyżej przytoczonych, jeszcze wszelkiego rodzaju choroby nerwowe i inne.

Wskazówki

przed wyjazdem i w czasie samej podróży.

Podróż do Krynicy odbywa się zazwyczaj już w dniach cieplejszych, bo wiosennych i letnich, to też wiele osób wyjeżdżając z domu zapomina dość często o tem, że jedzie

w okolicy górzyste, gdzie ciepłota jest wprawdzie w niektórych porach roku jednostajniejszą niż w równinach, często jednak przy nagłych opadach atmosferycznych ciepłota powietrza tak nagle się zmienia, że wtedy przydałaby się jakaś odzież cieplejsza.

Dalej, udające się do Krynicy, na razie przeważnie kuracyszki, powinny przedewszystkiem pomyśleć dla siebie o kostyumach wolnych, wygodnych, któreby się dały zastosować bez gorsetów do kuracyi kąpielowej, gdyż tylko takie kostyумы t. j. nie tamujące krążenia krwi, a zatem nie przeszkadzające wzmożonej przy kuracyi na świeżem powietrzu przemianie materyi, w miejscu kąpielowem powinny mieć zastosowanie.

Względy zaś estetyczne powinny na razie ustąpić miejsca rzeczy daleko poważniejszej, jaką tu jest odzyskanie zdrowia.

Zresztą kształtne ciało w swobodnem i higienicznem ubraniu, choćby nawet zupełnie nie modnem, sporządzonem wedle gustu pięknych kuracyszek, którym takowego nigdy nie braknie, na piękności nie straci, a dla szanownego zdrowia warto choćby coś z mody poświęcić. Przez wprowadzenie w życie takich kostyumów, które dziś już zaczynają być wyjątkami u naszych kuracyszek,

a które dla zdrowia przy leczeniu kąpielowem tak byłyby cennymi, zapobiegłoby się zabieraniu z sobą nieraz całych kosztów z sukniami, a do tychże tyle pudeł i pudełek z kapeluszami i t. p. W miejsce zaś tych niepotrzebnych rzeczy, które w podróży nieraz przykrym balastem pięknym paniom się stają, możnaby było zabrać czasami nieco więcej bielizny, która przy kąpielach zawsze jako swoja, miłsza i nigdy takowej za dużo.

Jakkolwiek każdy prawie wie, że wybierając się w drogę, trzeba się do tejże przygotować i jakiś plan naprzód ułożyć, to jednak często się zdarza, że osoby jadące do wód na dłuższy przeciąg czasu, wybierają się nieraz nie zdając sobie sprawy, ani z trudności podróży, ani niedogodności, które ich w tejże spotkać mogą.

Przedewszystkiem nie powinno się zapominać o tem, że jadąc do wód, trzeba jechać z pewnym spokojem ducha, a zatem przed wyjazdem należałoby uregulować wszystkie sprawy domowe, o ile to możebnem, by te podczas kuracyi nie były ustawicznie na myśli i chorego nie niepokoiły.

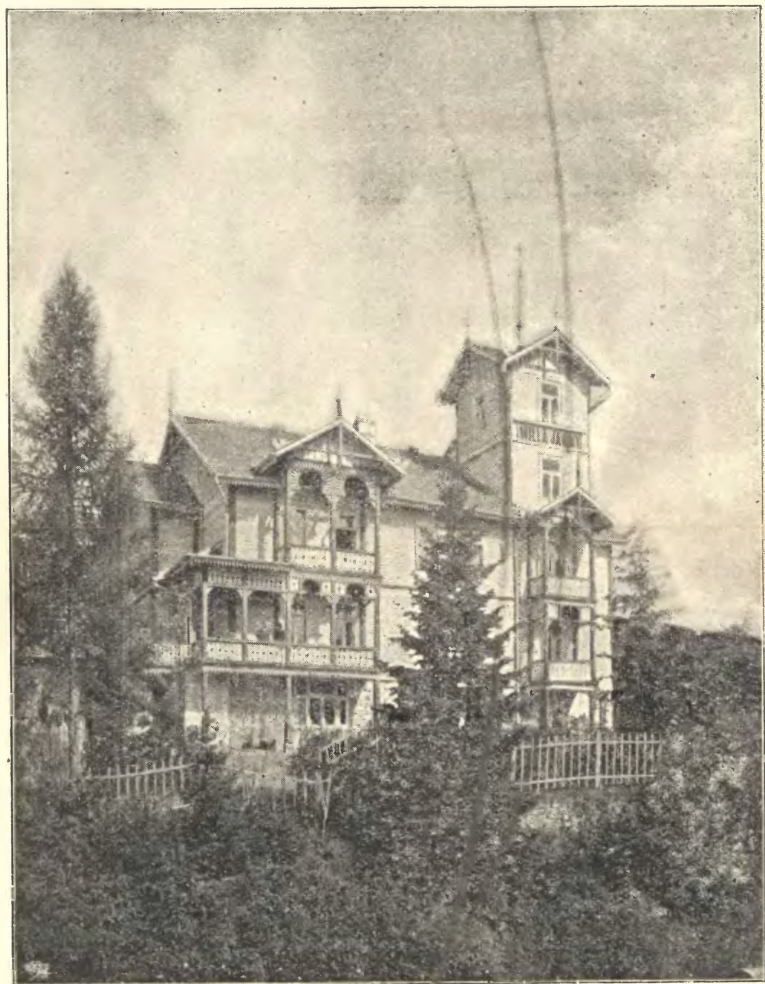
Kobiety powinny o ile można wyjeżdżać do wód po skończonym okresie fizyologi-

cznym, by tu nie tracić czasu na kurację przeznaczonego, przez podwójne przerywanie tejże wspomnianym okresem.

Wyjeżdżając zaś, powinno się naprzód wszystkie rzeczy spakować, by w ostatniej chwili o drobnostkach nie trzeba było pamiętać i niepotrzebnie się przed samym wyjazdem nie denerwować.

Podczas podróży należy zachować się spokojnie, a przede wszystkim dyetetycznie t. j. unikać zjadania większej ilości owoców, pomarańcz i t. p., nie pić wiele piwa, lub zbyt wielkiej ilości wody ze studzien po stacyach, o których nie mamy nigdy pewności, czy nie są zakażone. Lepiej wypić dla ugaszenia pragnienia szklanekę herbaty, lub wina lekkiego, które zawsze w zapasie można mieć ze sobą. Błędy bowiem w dyecie podczas podróży często odczuwa się dotkliwie po przyjeździe na miejsce, gdzie dni kilka a czasem i dłużej potrzeba wczekać, by można rozpocząć kurację.

Mając zaś odbywać podróż odleglejszą, daleko lepiej jest podzielić ją sobie na kilka części, i w miejscach naprzód przeznaczonych, gdzie można dostać wygodne pomieszczenie, wypocząć. Osoby bowiem zbyt słabe, bezwarunkowo nie powinny bez wypoczynku prze-



WILLA JANINY W KRYNICY.

bywać większych przestrzeni, gdyż często po przybyciu na miejsce występuje takie wyczerpanie sił, że trzeba taką forsowną podróż nieraz odpokutować. — To też nie od rzeczy byłoby, aby osoby słabsze z cięższemi wadami w organizmie, tuż przed samym wyjazdem do wód zasięgały porady lekarskiej a nie jak się to czasem zdarza — albo porady fachowej nie szukają, albo dopiero po miesiącu, a nawet niekiedy i później po ordynacyi lekarskiej udają się do wód, w którym to przeciągu czasu mogą zajść poważne zmiany w organizmie, które bezwarunkowo niepozwalają na forsowniejszą podróż, czego niejednokrotnie przykłady widzimy tu na miejscu.



Mieszkania w Krynicy.

Kto pierwszy raz wyjeżdża do wód, powinien poinformować się co do mieszkań albo u znajomych, którzy już byli u tych wód, albo jeśli się nie ma tej sposobności, wprost kazać się odwieźć do hotelu; tu wynająć mieszkanie na dobę lub więcej, gdyby osoba potrzebowała po podróży dłuższego wypoczynku, a stąd dopiero po wypoczynku, rozejrzawszy się po zdrojowisku, wyszukać so-

bie mieszkanie. Zajazd zaś na dobę do hotelu, jeśli się nie zna stosunków miejscowych, jeszcze sówicie się opłaci, bo oglądnąwszy kilkanaście mieszkań, oceniwszy odległość tychże od łazienek i źródła, tudzież warunki higieniczne, cenę i t. p. — nabierze się przekonania, czy odległość mieszkania, urządzenie tegoż, odpowiada siłom chorego i jego wymaganiom. — Często bowiem się zdarza, iż przywożący gości woźnice zapewniają, że już wszystkie mieszkania zajęte; — zawożą więc gościa niby w jedyne, jakie jeszcze zostało. Nieznający stosunków kuracysz godzi mieszkanie, jakie znalazł, później jednak dopiero przekonuje się, że źle trafił — dowiedziawszy się zaś, że jeszcze dotąd dogodniejsze dla niego, stoją nie wynajęte, chciałby się wyprowadzić, lecz to po zawarciu ugody zazwyczaj już za późno. Z tego powodu powstają nieraz nieprzyjemności i irrytacye, które tuż przed kuracją nie powinny mieć miejsca.

Mieszkania w Krynicy zazwyczaj wynajmuje się na cały sezon t. j. na 5 do 6 tygodni za umówioną cenę — z pościelą, obsługą lub bez tejże. — Można jednak dostać mieszkań na dnie i tygodnie w domach rządowych i hotelach, a nawet w niektórych willach prywatnych.



WILLA POD »KOSYNIEREM«

w czasie uroczystości Adama Mickiewicza w Krynicy, w dniach 27 i 28 lipca 1898 roku.

Cena mieszkań zależy od ilości pokoi, jakości i położenia tychże i wynosić może u obywateli od 50 ct. do 3 złr. i wyżej za pokój na dobę. W domach rządowych są ceny mieszkań stałe i wynoszą od 60 ct. do 4 złr. na dobę za pokój.

Prócz pojedynczych pokoi dostać można u niektórych obywateli pokoi z kuchniami, wozowniami i stajniami dla koni.

Ceny mieszkań w I sezonie t. j. od 15 maja do 30 czerwca, i w III sezonie t. j. od 1 do 30 września (czasami nawet już od 15 lub 20 sierpnia) u obywateli są prawie do połowy t. j. 50^o/₁₀ niższe niż w sezonie środkowym czyli II t. j. od 1 lipca do 31 sierpnia. W I i III sezonie mieszkań w Krynicy nigdy nie brakuje. W domach rządowych ceny mieszkań w I i III sezonie są o 25^o/₁₀ niższe*).

Gdyby ktoś zechciał jeszcze przed przyjazdem do Krynicy poinformować się co do położenia will, lub przeprowadzić korespondencyę, by sobie zapewnić mieszkanie i dowiedzieć się o cenie i innych warunkach, to załączony plan sytuacyjny Zdrojowiska Kry-

*) Najtaniej i najwygodniej odbywać kuracyę w sezonie I i III: wtedy nie ma natłoku przy kąpielach, większy spokój i pogoda w tych okresach czasu zazwyczaj trwalsza.

nicy, na którym uwidaczniam nazwiska właścicieli domów, może posłużyć do tego celu. Wedle zaś podanego planu i liczb, jakimi oznaczono wille, łatwo będzie zorientować się w położeniu i odległości od źródła i łaźienek.

Hotele.

Mieszkań na doby dostać można w Domu zdrojowym, w willi Trzech Róż a nawet obecnie już i u niektórych obywateli.

Doróżki.

Z dworca kolejowego w Muszynie, 11 km. od Krynicy oddalonego, niestety dotąd koleją żelazną ze Zdrojowiskiem naszym jeszcze nie połączonego — trzeba przebyć drogę powozem lub wózkiem.

Cennik jazdy dla powozów.

W miejscu — w Zakładzie.

	Złr.	et.
a) Za $\frac{1}{4}$ godziny powóz I kl. parokonnny	—	50
b) „ „ „ „ II „ „	—	30
Za każdy następny kwadrans:		
Powóz I klasy parokonnny	—	30
„ II „ „ „	—	20
Za jazdę nocną w Zakładzie dolicza się połowę ceny dziennej.		

Z Krynicy do Muszyny lub z Muszyny do Krynicy.

	Złr. ct.
a) Landeau całe kryte na 4 osoby . . .	5.—
b) Powóz I klasy półkryty parokonny .	4.—
c) Powóz II klasy półkryty parokonny .	3.—
d) „ II „ jednokonny . . .	2.—

Z Krynicy do Muszyny i napowrót.

a) Landeau całe kryte na 4 osoby $\frac{1}{2}$ dnia	7.—
b) Powóz I klasy parokonny $\frac{1}{2}$ dnia .	6.—
c) „ II „ „ „ $\frac{1}{2}$ „ .	4.50
d) „ II „ jednokonny $\frac{1}{2}$ dnia	3.—

Z Krynicy do Kopciowej i napowrót.

a) Powóz I klasy parokonny $\frac{1}{2}$ dnia .	3.—
b) Powóz II „ „ „ $\frac{1}{2}$ „ .	2.50

Z Krynicy do granicy Tylickiej i napowrót.

a) Powóz I klasy parokonny . . .	2.—
b) „ II „ „ „ . . .	1.50

Z Krynicy do Tylicza i napowrót.

a) Powóz I klasy parokonny $\frac{1}{2}$ dnia .	5.—
b) „ II „ „ „ „ $\frac{1}{2}$ „ .	3.50

Z Krynicy do Słotwin lub z powrotem.

a) Powóz I klasy parokonny . . .	1.—
b) „ II „ „ „ . . .	—80

Z Krynicy do Krytego Mostu i napowrót.

a)	Powóz I klasy parokonnny	. . .	1·20
b)	„ II „ „	. . .	—·80

Uwaga:

1. Za sam podjazd pod dom i czekanie niedochodzące kwadransa nie należy się żadna nadpłata.

2. Gość staje się odpowiedzialnym i obowiązany do wynagrodzenia, jeśli powóz zanieczyci albo w czem uszkodzi.

3. Za jazdę do dworca kolejowego w Muszynie, na bal, do teatru, na koncert lub inne widowisko, winien woźnica żądać i odebrać należytość przed rozpoczęciem jazdy.

4. Rogatki opłaca gość wynajmujący powóz.

5. Wynagrodzenie za jazdę w inne okolice stosownie do odległości, pozostawia się ustnej ugodzie.

6. Skargi na woźnicę, albo też na gościa, mają być wnoszone do Zwierzchności gminnej.

ZWIERZCHNOŚĆ GMINNA.

W Krynicy, dnia 15 czerwca 1893.

Znamirowski m. p.
naczelnik gminy.

Lekarze.

Stanąwszy u celu podróży w Krynicy, pierwszą czynnością po należyтым wypoczynku, powinno być zazwyczaj zasiągnięcie porady lekarza, który w zdrojowisku staje się rzeczywistym opiekunem chorych; ten zaś po zbadaniu chorego, jest najwięcej kompetentnym do udzielania rad swemu pacjentowi i wskazania mu warunków co do mieszkania, jakie za właściwe uzna dla niego. Zdarza się bowiem dość często, iż osoby, z ciężkimi nieraz objawami wady serca, zbyt silną niedokrewnością i t. p., wynajmują sobie mieszkania na pierwszym a czasem drugim piętrze, następnie przychodzą do lekarza, gdzie po odbytej wizycie pokazuje się, że bezwarunkowo tak wysoko mieszkać nie mogą. Skoro zaś mieszkanie wynajął gość na sezon i zawarł taką z gospodarzem willi ugodę, nieraz tenże nie chce gościa z umówionych warunków zwolnić. — Przez to wpada się niekiedy w kolizyę, której łatwo było uniknąć, jeśliby gość jeszcze przed wyszukaniem sobie mieszkania — po należyтым wypoczynku w hotelu, udał był się naprzód do lekarza, lub też z góry przy wynajęciu mieszkania, wymówił sobie 24 godzin do namysłu,

celem widzenia się z lekarzem i zasiągnięcia jego porady. Na to wynajmujący zapewne się zgodzi, a gość uniknie nieraz nieprzyjemności.

Bez porady lekarskiej nie powinno się ani pić wód miejscowych, ani brać kąpeli, ani odbywać dalszych wycieczek, gdyż żaden z tych czynników nie może być dla świeżo tu przybywającego chorego obojętnym.

W czasie sezonu kąpielowego ordynują w Krynicy:

- Dr. Aronsohn Julian, pod „Krakusem“.
- „ Aschkenazy Zygm., pod „Czarnym Orłem“.
 - „ Blatteis Jakób, pod „Jeleniem“.
 - „ Cercha Maksymilian, pod „Szwajcarem“.
 - „ Ebers Henryk, kierownik c. k. Zakładu hydropatycznego — w Zakładzie hydropatycznym na Janówce.
 - „ Garbusiński Sabin, pod „Berłem“.
 - „ Glücksmann Leon, w domu posadowym.
 - „ Kmietowicz Franciszek, pod „Kosynierem“.
 - „ Kopff Leon, lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego pod „Topolami“.
 - „ Lorentski Andrzej, pod „Litwinką“.
 - „ Skórczewski Bolesław w „Witoldówce“.
 - „ Tabor Bronisław, dentysta, Łazienki mineralne.
 - „ Tyszecki Teofil, pod „Koroną“.
 - „ Wąsowicz Zygmunt, pod „Czarnym Orłem“.

Kąpiele mineralne, gazowe i borowinowe.

Ceny kąpiel:

	od godz. 6 rano do 2 południu		od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct.
I. W gmachu łaziennym głównym.				
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I.	—	90	—	90
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa II.	—	75	—	70
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa III.	—	65	—	50
Kąpiel dla dzieci obok kąpeli dla dorosłych	—	40	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	30	—	30
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego . .	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna bor. klasa I.	1	60	1	60
„ „ „ „ II.	1	30	1	20
„ „ „ „ III.	1	10	1	—
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70
„ „ „ na nogi	—	—	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I.	—	60	—	55
„ „ „ II.	—	50	—	40
IV. Dodatki do kąpiel.				
Cztery litry odwaru igliwiowego . . .	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego .	—	10	—	10
Za użycie ręcznika	—	6	—	6

Kasa sprzedaży biletów na kąpiele mineralne, gazowe i borowinowe, tudzież biura do wyznaczania dnia i godziny na biletach znajdują się w Łazienkach mineralnych na parterze.



Procedury hydropatyczne.

Ceny kąpiel:

A) Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, t. j. rano, przed i po południu używać się mające, na dni siedm: I klasy dziennie à **1** złr., kosztuje **7** złr. — II klasy dziennie po **75** ct., kosztuje **5** złr. **25** ct.

Ten sam bilet na sześć dni: I klasy dziennie po **1** złr., kosztuje **6** złr. — II klasy bilet na sześć dni po **75** ct. dziennie, kosztuje **4** złr. **50** ct.

B) Bilet na kompletne procedury, t. j. na używanie procedur hydropatycznych dwa razy dziennie, na siedm dni: I klasy dziennie à **80** ct., kosztuje **5** złr. **60** ct. — II klasy po **65** ct. dziennie, kosztuje **4** złr. **55** ct.

Ten sam bilet na sześć dni: I klasy po **80** ct. dziennie, kosztuje **4** złr. **80** ct.

II klasy po **65** ct. dziennie, kosztuje **3** złr. **90** ct.

C) Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu: I klasy **60** ct., II klasy **50** ct.

D) Bilet na procedury w domu: dwa razy dziennie **36** ct., jeden raz dziennie **20** ct.

Bielizna: Za 1 prześcieradło **10** ct., za 1 ręcznik **6** ct., za 1 koc wełniany **20** ct.



Cennik czynności leczniczych w Zakładzie hydropatycznym

wykonywanych przez lekarzy-asystentów.

Elektryzacja jednorazowa **1** złr. **50** ct.,
Serya za 10 elektryzacyj **12** złr. **50** ct. Kąpiel elektryczna **1** złr. **50** ct., Serya za 10 kąpiel elektrycznych **12** złr. **50** ct., Inhalacja tlenu **1** złr. **50** ct., Inhalacje inne **1** złr., Psychrofor **1** złr. **50** ct., Zawieszanie **50** ct., Massage **1** złr., Wibracje **1** złr.

Kasa sprzedaży biletów na procedury hydropatyczne znajduje się w c. k. Zakładzie hydropatycznym na Janówce.

Uwaga. Ceny kąpiel mineralnych, borowinowych i procedur hydropatycznych, są w czasie od 15 maja do końca czerwca i od 1 września do końca

sezonu o 25%, niższe, przytem zauważyć należy, iż godzin na kąpiele w porze odpowiedniejszej i daleko łatwiej dostać można w tym czasie, niż w nadzwyczaj ruchliwym sezonie środkowym.

Podania o udzielenie kąpiel bezpłatnych, lub niżenie ceny, wnosić można do Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie. Podania winne być zaopatrzone w świadectwo ubóstwa, stwierdzone przez odnośne starostwo i w świadectwo lekarskie. Zniżen cen kąpiel i kąpiel bezpłatnych w środkowym sezonie, t. j. od 1 lipca do końca sierpnia, Wysokie c. k. Namiestnictwo nie udziela.

W razie choroby lub jakiej innej przeszkody można uzyskać przepisanie dnia lub godziny na wyznaczonym już bilecie; należy się jednak w tym celu zgłosić z biletem do kasy zdrojowej najpóźniej do godziny 7-mej wieczór dnia poprzedniego, by termin biletu odwołać.

W przeciwnym razie bilet traci swą ważność.



Picie wód odbywa się przy źródle głównem od 6-ej do 12-ej przed południem i od



Podawanie wody przy źródle.

1-ej do 6-ej po południu. Tu także można dostać w butelkach hermetycznie zamkniętych

i wody „Słotwinki“, codziennie dwa razy świeżo nabieranej i przywożonej do Krynicy ze Słotwin.

Wody mineralne zamiejscowe znajdują się na składzie w aptece, na uncye zaś są sprzedawane także przy źródle głównem w lewym skrzydle krytego chodnika codziennie z rana od godziny 6-ej do 11-ej i po południu od 4-ej do 6-ej.

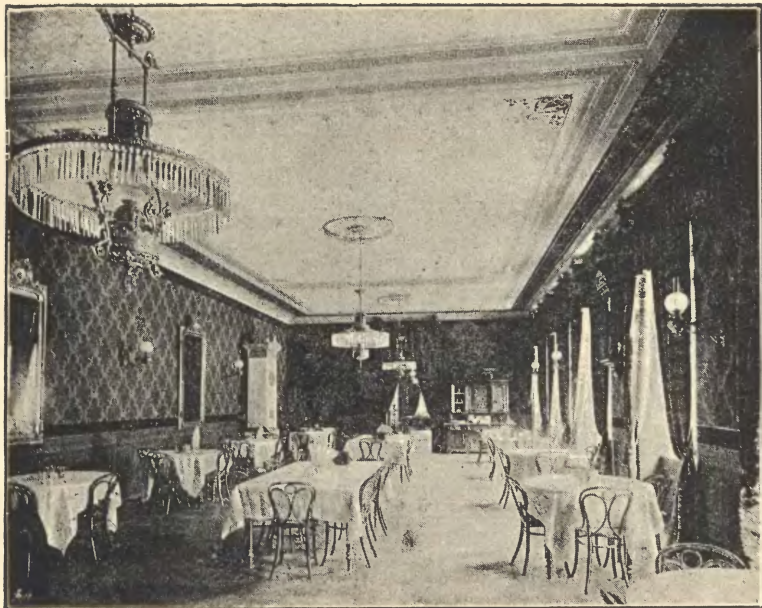
Uwaga. Zamówienia na rozsyłkę wód mineralnych krynickich i słotwińskich przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Cena wody mineralnej krynickiej i słotwińskiej:

za 1 wielką pakę, 40 flaszek	8 złr. — ct.
„ 1 mniejszą „ 20 „	4 „ 20 „
„ 1 małą „ 10 „	2 „ 20 „
„ 1 flaszkę	— „ 18 „

Więksi odbiorcy otrzymują prócz rabatu od 3% do 15%, stosownie do pobranej ilości pak wody, począwszy już od 6 pak większych, jeszcze 5% sconto.

Kefirnia. Kefir i mleko sterylizowane wyrabia p. T. Lipińska w domu ogrodnika zakładowego. Kefiru dostać można w prawym skrzydle krytego chodnika przy źródle głównem. Cena butelki większej kefiru 30 centów, mniejszej



Sala restauracyjna w Domu zdrojowym w Krynicy.

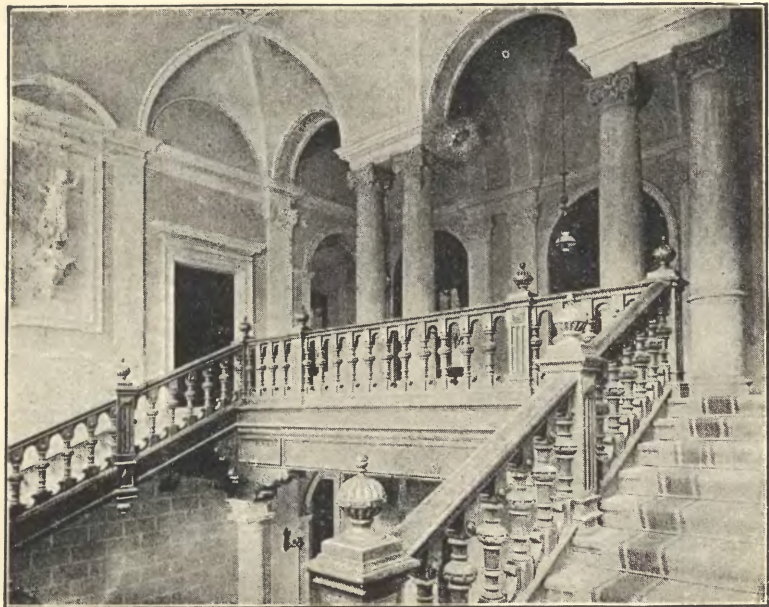
20 ct. Biorąc 10 flaszek naraz, dostaje się jedną butelkę bezpłatnie. Na życzenie dostawia się kefir do domu za opłatą dodatkową 2 ct. od butelki.

Żętyczarnia znajduje się także w krytym chodniku tuż obok źródła głównego; tu dostać można na uneye ogrzewanej żętycy.

Mleczarnie: p. M. Komunickiej pod „Rybą“, Schwarza, izraelicka, pod „Turkiem“ w Krynicy; Maryi Kasztaniuk w Słotwinach, tudzież na Kopciowej w leśniczówce.

Restauracye: w Domu zdrojowym A. Fleischmanna; w willi pod „Trzema Różami“ i pod „Dębem“ L. Dyczkowskiego, w willi pod „Zegarem“ St. Kołodziejczyka, pod „Trzema Koronami“ I. Wachtla, izraelicka, pod „Turkiem“ S. Schwarza, izraelicka i w hotelu S. Braunowej, Sary Braun, izraelicka. Również w wielu domach prywatnych są dla wygody gości kuchnie domowe.

Cukiernie i kawiarnie: w Domu zdrojowym A. Fleischmanna, w willi „Trzech Róż“ i pod „Dębem“ L. Dyczkowskiego.



Klatka schodowa w Domu zdrojowym w Krynicy.

Piekarnie: w Domu zdrojowym A. Fleischmanna, w willi Anny piekarnia „Zdrowie“, u S. Schwarza i Luksa, koszerne.

Jatki: zakładowa w domu posądowym, i prywatna obok szkoły.

Czytelnia w Domu zdrojowym na I. piętrze, utrzymywana kosztem Komisji zdrojowej, zaopatrzona w czasopisma: polskie, ruskie, czeskie, niemieckie, francuskie, angielskie i rosyjskie.

Wstęp na cały sezon 1 złr.

Wypożyczalnia książek, własność Komisji zdrojowej, w pawilonie A. Kaczyńskiego przy deptaku, posiada piękny zbiór dzieł polskich, francuskich, niemieckich i angielskich.

Kaucya 5 złr. Opłata miesięczna od biorących na raz po jednym dziele 1 złr., po 2 dzieła 2 złr.

Apteka w domu pod „Krakusem“, własność H. Nitribitta, posiada na składzie wszelkie wody mineralne, tudzież wyroby własne krynickie: Wyciąg z igliwia świerkowego na kąpiele balsamiczne (Extract. Pini); Pastylki krynickie z wody mineralnej (Pastilles de



2893

WYDZIAŁ KRYNICY



Pawilon dla muzyki i dom pod »Orłem« w Krynicy.

Krynica); Balsam aromatyczny krynicki; Olejek z sosny karłowatej (Ol. Pini pumilionis poloni).

Muzyka zdrojowa pod batutą Adama Wrońskiego, gra codziennie rano i po południu na deptaku w kiosku muzycznym, w dnie slotne w chodniku krytym.

Teatr. Na sezon kąpielowy przyjeżdża do Krynicy trupa lwowska, składająca się z najwybitniejszych artystów polskich.

Zabawy i rozrywki. W czasie sezonu kąpielowego odbywają się w sali balowej Domu zdrojowego reuniony i dość często koncerty, po których nieraz następują ochocze tańce.—Gry i zabawy na wolnem powietrzu odbywają się w Parku na Dietlówce — gdzie ku temu celowi urządzono umyślnie miejsca dla gry w krokieta, lawn tennisa, kręgle i t. p.

Fortepiany na godziny wynajmować można: w sali Domu zdrojowego; w willi pod „Litwinką“ i pod „Kosynierem“. O cenie i bliższych warunkach można się na miejscu poinformować.

Opłaty zdrojowe pobiera Komisya zdrojowa od gości przybywających do Krynicy na dłużej niż na 7 dni. Taksa wynosi 6 zł. od osoby według kl. I., 3 zł. według kl. II.

· Od opłaty taksy wolni są :

- a) lekarze i chirurdzy, ich żony i dzieci ;
- b) wszyscy niżsi wojskowi w czynnej służbie pozostający, począwszy od wachmistrza (feldwebela) i ich żony ;
- c) nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych ;
- d) dzieci niżej lat dziesięciu ;
- e) urzędnicy, którzy w służbie państwa lub kraju bawią podczas sezonu kąpielowego w Krynicy ;
- f) ubodzy, którzy się wykażą prawnem świadectwem ;
- g) służba niższa.

Uwaga. Ubodzy tylko ci są od opłat zdrojowych uwalniani, którzy się wykażą świadectwem ubóstwa, podpisanem przez odnośne starostwo. W czasie od 1-go lipca do 31 sierpnia próśb o uwolnienie Komisya zdrojowa nie uwzględnia.

C. k. Zarząd zdrojowy zarazem **Przełożenie** obszaru dworskiego i Inspektorat zdrojowy znajduje się w Łazienkach mineralnych na I. piętrze. Godziny urzędowe c. k.

Zarządu od 10 do 12 przed południem. Zarządcą zdrojowym jest Antoni Mravinesics, c. k. komisarz powiatowy.

Komisya zdrojowa: Łazienki mineralne
I. piętro, przy Zarządzie zdrojowym.

Biuro meldunkowe, zarazem i biuro wywiadowcze w Łazienkach mineralnych na parterze, w głównym westybulu. Godziny urzędowe od 8-ej do 12-ej przed południem i od 3-ej do 6-ej po południu.

Meldowanie obcych tylko od 8-ej do 9-ej rano i od 3-ej do 4-ej po południu.

Uwaga. Wszelkie zgubione i znalezione przedmioty należy zgłaszać w tychże biurach, tudzież sprostowania co do listy gości.

Pociągi osobowe kolei żelaznej państwowej przychodzą do stacyi kolejowej *Muszyzna-Krynica*:

1) O godz. **7** minut **10** rano. Pociąg Nr. 618 (Od 1-go lipca do 31-go sierpnia włącznie).

2) O godz. **11** min. **20** przed południem. Pociąg Nr. 612.

3) O godz. **12** min. **48** po południu. (Od 1 lipca do 15 września włącznie). Pociąg Nr. 616.

4) O godz. **6** min. **25** wieczór.

Odchodzą ze stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

- 1) O godz. **5** min. **51** rano. Poc. Nr. 613.
- 2) O godz. **11** min. **15** przed południem. Pociąg Nr. 615. (Od 1 lipca do 15 września włącznie).
- 3) O godz. **2** min. **30** po południu. Poc. Nr. 611.
- 4) O godz. **7** minut **45** wieczór. Pociąg Nr. 617. (Od 1 lipca do 31 sierpnia włącznie).*)

Poczta z listami i przesyłkami odchodzi z Krynicy:

- 1) O godz. **5** minut **20** rano w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.
- 2) O godz. **9** m. **35** rano w kierunku Węgier.
- 3) O godzinie **11** minut **40** przed połudn. w kierunku Nowego Sącza, Lwowa, Zagórza, Krakowa.
- 4) O godz. **1** min. **5** w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.
- 5) O godz. **5** m. **10** po poł. w kierunku Węgier, Krakowa, Lwowa.
- 6) O godz. **6** m. **30** wieczór w kierunku Tarnowa, Lwowa i Krakowa.

*) Czas kolejowy według rozkładu jazdy na c. k. kolejach państwowych z dnia 1 maja 1899 r.

Listy wybiera się ze skrzynek:

ad 1) i ad 2) o godzinie **8 min. 15** wieczór; ad 3) i ad 4) o godz. **11** przed połud.; ad 5) o godzinie **3** minut **20** po południu; ad 6) o godz. **5 min. 15** po południu.

Przesyłki i listy z poczty wieczornej (7⁴⁰) doręcza się następnego rana do godz. 9 — z poczty porannej (8³⁵) do godziny 12 rano, z poczty południowej (12⁴⁵) od godziny 2-ej po południu.

Listowi są obecni na poczcie codziennie o godzinie 9-ej rano i o 1-ej po popołudniu.

Godziny urzędowe na poczcie: 8—12 i 3—6; w telegrafii: 8—12 i 2—10.

W niedzielę na poczcie: 8^{1/2}—11^{1/2} i 3—4; w telegrafii: od 8^{1/2}—11^{1/2} i 3—4 po poł. i od 8—9 wieczór.

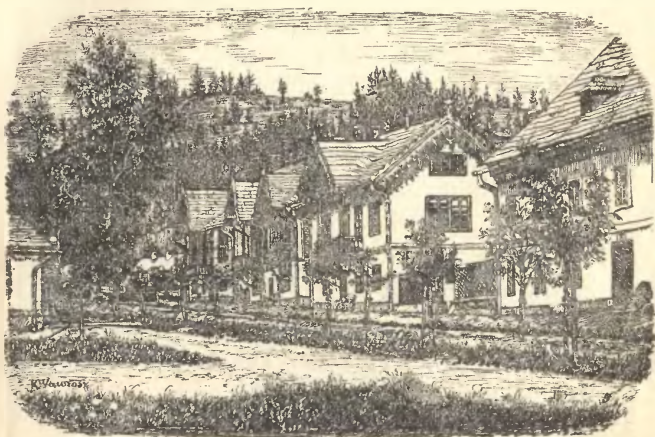
W niedziele po południu jest magazyn (wydawanie przesyłek) dla publiczności zamknięty, jakoteż są listowi od doręczenia przesyłek i listów uwolnieni.

Naczelnik c. k. Urzędu pocztowego i telegraficznego urzęduje codziennie od 9—12 rano i od 4—6 po południu.

Pensjonat dla Pań i Panien p. Burzyńskiej Emilii w willi pod „Wisłą“.

Pensjonat Dra Ebersa Henryka w willi „Flora“ i hotelu Warszawskim.

Zakład dyetetyczny Dra Skórczewskiego Bolesława w Witoldówce.



DEPTAK W KRYNICY.

Zakład gimnastyczny w budynku gimnastycznym w Parku pod kierownictwem Dra Tyszeckiego Teofila.

Zakłady fotograficzne:

„Janina“ pod „Białym Orłem“.

„Marya“ naprzeciw Łazienek mineralnych.

Sklepy z towarami galanteryjnymi i bławatnymi znajdują się w Bazarze, w Domu zdrojowym, i na plantacjach w domach rządowych.

Sklepy korzenne, handle win i koniaków: Kółko rolnicze w domu pod „Tęczą“, ma także na składzie wyroby masarskie; Karol Miler z Nowego Sącza pod „Topolami“, M. Langer w domu własnym, S. Müller pod „Węgrem“.

Rzeczy godne zwiedzenia:

a) Statua Matki Boskiej nad Zdrojem głównym w Parku.

Zakątek J. I. Kraszewskiego za Łazienkami borowinowemi na Edwardówce.

b) Stara kaplica w Parku na Dietlówce.

c) Nowy kościół rzym. kat. przy alei lipowej na drodze do Słotwin*).

d) Cerkiew gr. kat. we wsi Krynicy**).

*) Bliższe szczegóły o historii ufundowania tego kościoła, jak również wyczerpujące wiadomości o monumentalnych budynkach w Krynicy, podaje Dr. Leon Kopff w swem dziełku pod tytułem „*Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy.*“

***) Cerkiew ta należy do najokazalszych wiejskich cerkwi w całej niemal Galicyi. Zbudowaną została w roku 1872 za staraniem ś. p. ks. gr. kat. Wiktora Żegiestowskiego, prałata i proboszcza krynickiego.

e) Pomnik Profesora Dra Dietla na plantacyach, między Zdrojem głównym a Łazienkami mineralnemi.



CERKIEW W KRYNICY.

f) Sala balowa w Domu zdrojowym na pierwszym piętrze.

g) Zbiór zoologiczny Dra Franciszka Kmietowicza w willi pod „Kosynierem“; zwiedzać można bezpłatnie w każdą środę od 3-ej do 4-ej po południu.

h) Fabryka żaluzyj i wyrobów majolikowych M. Gromosiaka we wsi Krynicy obok drogi, prowadzącej na Jaworynę.

i) Rzeźnia gminna urządzona według najnowszych wymogów sanitarnych.



Przechadzki i wycieczki w granicach Krynicy.



Zdrowisko Krynica, w porównaniu do innych zdrojowisk polskich posiada dosyć miejsc uroczych, godnych zwiedzenia. Wycieczki krynickie podzielić można na wycieczki w samej Krynicy i na wycieczki po za jej granicami.

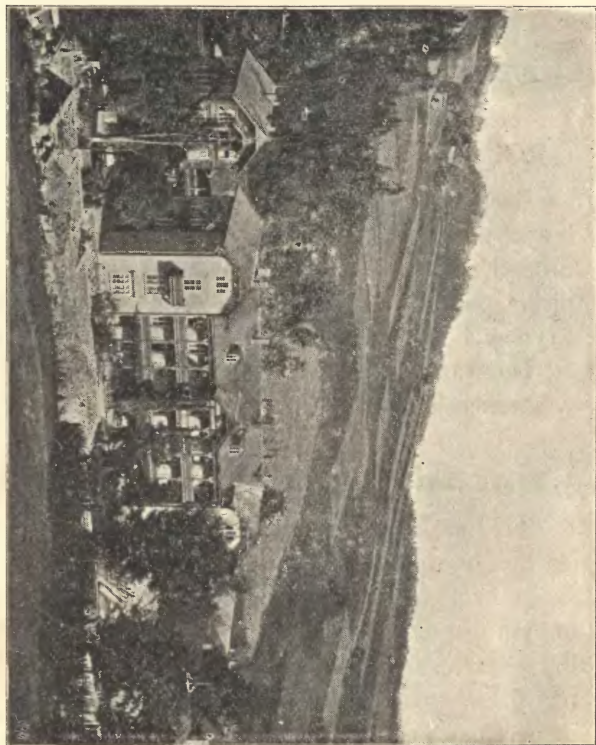
Do ważniejszych wycieczek i przechadzek w granicach Krynicy należą:

1. Przechadzka do Zakątka Kraszewskiego.

Za Łazienkami borowinowemi znajduje się licznie odwiedzany, uroczy zakątek, poświęcony pamięci J. I. Kraszewskiego z czasu pobytu jego w roku 1866 w Krynicy, w którym to miejscu znakomity nasz powieściopisarz na drewnianej jeszcze wówczas ławeczce najchętniej przesiadując, wśród ciszy Parku, zdala od gwaru, pisywać lubiał. — Autor „Starej Baśni,” mieszkał wówczas w hotelu T. Seiferta, obecnie willa „Trzech Róż“.

2. Przechadzka po chodniku Sieglera.

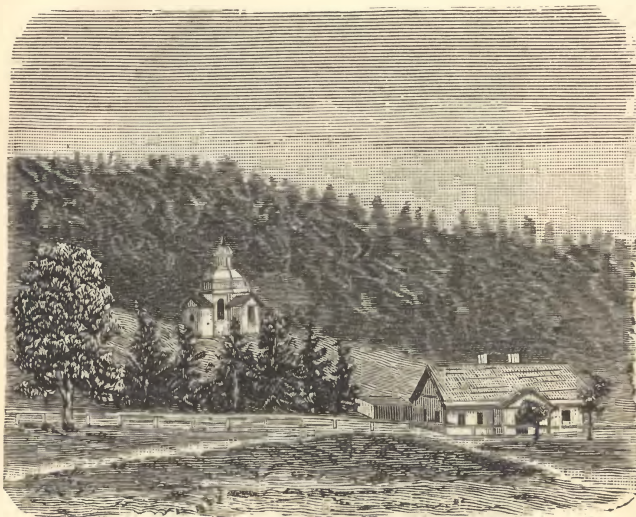
Nad Zakątkiem Kraszewskiego zaczyna się



WILLA »TRZECH RÓŻ« W KRYNICZY.

chodnik Sieglera, (zbudowany na pamiątkę byłego dyrektora domen i lasów, Sieglera),

przebiegający w linii poziomej cały Park, mniej więcej od południa ku północy a w dalszym ciągu ku wschodowi. Chodnik ten łączy się na-



Kaplica zdrojowa w Parku w Krynicy.

stępnie z chodnikiem prowadzącym na Wojnackę i Huzary Werch. Po chodniku tym można odbywać dłuższe spacery bez zmęczenia, oddychając świeżem, żywicznym powietrzem.

3. Przechadzka do statuy Matki Boskiej.

Statuę Matki Boskiej wzniesli goście kąpielowi według rysunku Grotgera jeszcze



Statua Matki Boskiej w Parku w Krynicy.

w roku 1865, i odtąd pobożne panie licznie figurę tę odwiedzają, a u stóp Boga Rodzicy płonie co wieczór wiele świateł, przy których

odblasku widać kornie klęczące osoby. Statuę widzieć już można z chodnika tuż nad źródłem głównem, przez przeciętą linię drzew w Parku, skąd też najdogodniej udać się można do Statuy dobrze utrzymaną ścieżką, przecinającą chodnik Sieglera.

4. Przechadzka na Michasiową.

Jest to piękna polana, położona wśród Parku, niedaleko szczytu tegoż, a kilkadziesiąt tylko kroków nad statuą Matki Boskiej. Jeszcze przed dwudziestu kilku laty zwożono z tej polany borowinę na kąpiele. Nazwano ją Michasiową ku uczczeniu pamięci b. lekarza zdrojowego śp. Michała Zieleniewskiego. Chcąc odbyć przechadzkę na tę polanę wystarczy pół godziny czasu, idąc powoli spacerem. W roku 1898 została wykonana droga kołowa na Michasiową, prowadząca od Janówki po za starą kaplicę. Można zatem obecnie bardzo wygodnie powozem lub wózkiem dostać się na Michasiową, a więc i ci, którzy nie mogli dotąd z braku sił, nawet bliskich przechadzek i wycieczek robić i nieraz przez cały swój pobyt w Krynicy, nawet statuy Matki Boskiej nie odwiedzili — obecnie z łatwością to uczynić potrafią,

wyjeżdżając na Michasiową, skąd tylko kilkadziesiąt kroków do statuy Matki Boskiej.

5. Wycieczka na szczyt Parku.

Wycieczka to już więcej męcząca i dłuższego potrzebująca czasu — bo blisko półtorej godziny tam i z powrotem (idąc spacerem). Jednak kto zwiedza statwę Matki Boskiej, a dalej polanę Michasiową, temu już niedaleko z Michasiowej na szczyt Parku. Trud zaś wchodzenia pod bystry szczyt góry parkowej, udogodniony wprawdzie wygodnie wijącą się ścieżką wśród pięknych, gonnych i żywiczną wonią sycących powietrze świerków, nietylko sownie się oplaca przez obfite nabieranie pełną piersią świeżego,żywicznego powietrza, ale nadto czeka widza na szczycie Parku piękny widok z altany: na południe na wieś Krynice, położoną w dolinie rzeczki „Kryniczanki“ z jednej strony, z drugiej zaś t. j. od północy na drogę prowadzącą do Słotwin. Na wschód widać Huzary Werch, a na tym na zielonem tle jak czapka muchomora, widoczny dach altany zupełnie takiej samej jak ta, z której patrzymy. Jeśli zaś trafi się na dzień pogodny i bez mgły, to najpiękniejszy widok

stąd w stronie zachodniej na Urdy-Werch (hardy Wierch), czyli górę pod krzyżem, gdzie wznosi się na zielonem tle lasu, jasny krzyż, od którego odbija wyraźnie lśniąca figura Chrystusa. Więcej na prawo, dalej za hardym Wierchem widać najwyższą w okolicy Krynicy górę, Jaworynę — a na lewo od Urdy-Werchu w dali rysują się wyraźnie nagie szczyty Tatr.

6. Wycieczka na miejsce, przeznaczone pod pomnik Kazimierza Pułaskiego.

Najnowszą wycieczkę w obrębie Krynicy, do miejsca, gdzie ma stanąć pomnik Kazimierza Pułaskiego, odbywa się drogą romantyczną, prowadzącą do granicy Tylickiej. — Miejsce to leży przy drodze, naprzeciw źródła „Kwaśnej wody,” niedaleko granicy Tylickiej, na łuku pierwszej serpentyny. — Stąd dziką ścieżyną leśną dostać się można bez zmęczenia do altany na szczyt góry parkowej, w przeciągu 20 minut, skąd zaś przez Michasiową, koło statuy Matki Boskiej, na deptak. Nadmienić tu wypada, że droga od miejsca pod pomnik Pułaskiego prowadząca na szczyt góry parkowej, daleko mniej jest męczącą, niż droga z deptaku przez Michasiową. Drogę tę możnaby jeszcze więcej

sobie udogodnić, udając się powozem do serpentyny, a stąd pieszo na szczyt Parku, potem przez Michasiową na deptak.

7. Wycieczka na Huzary-Werch.

Znacznie już dalszą jest wycieczka na Huzary-Werch, dokąd udać się można przez Park chodnikiem Sieglera, dalej przez Wojnaczkę, a przeszedłszy przez drogę tylicką znajdziemy się na ścieżynie, która nas już wprost bez przerwy poprowadzi przez las Romanówką zwany, na sam szczyt, na którym znajduje się taka sama altana, jak na szczycie Parku. Tu po drodze widzieć można niedaleko od chodnika źródła w betonowe studnie ujęte, zaopatrujące wodociągi krynickie, zbudowane kosztem rządu — których od tak dawna Krynica wyczekiwała, aż wreszcie za staraniem c. k. radcy Namiestnictwa, protomedyka Józefa Merunowicza do skutku w bieżącym roku doprowadzone zostały. Droga przez Park, Wojnaczkę i następnie przez Romanówkę przeważnie prowadzi lasem — jest zatem cienistą i przyjemną. Można także dostać się na Huzary-Werch drogą prowadzącą do Mochnaczki.

Z Werchu-Huzary 866 metrów nad poziom morza wzniesionego widać na wschód dolinę ciągnącą się od Węgier ku Hucie, a w dali po za tą doliną, najwyższą górę zalesioną, już po stronie Węgier położoną, nazwaną tu przez lud Chorągiewką Pułaskiego. Na mapach zaś oznaczona jest jako góra Lackowa 999 metrów nad poziom morza wzniesiona. Na zachód widać znów altanę na szczycie Parku położoną, tudzież szczyt Jaworyny, a w dnie pogodne Tatry, więcej zaś ku południowi Karpaty węgierskie. Nazwa „Huzary Werch“ pochodzi stąd, iż tu w roku 1772 Konfederaci barscy ponieśli klęskę od wkraczających huzarów węgiersko-rakuskich. (O czem wspomina S. Morawski, w swem dziele p. t. *Sądeczyna*, str. 79, T. II.).

8. Wycieczka na Urdy Werch (hardy szczyt) czyli Górę krzyżową.

Naprzeciw Parku krynickiego wznosi się góra 813 metrów nad poziom morza Urdy Werch, od niejakiego czasu górą krzyżową zwana, od krzyża, wzniesionego na tejże górze w roku 1857 przez gości kąpielowych. Krzyż ten łatwo ze zdrojowiska widzieć można od kościoła, kapliczki i od pomnika Prof. Dra

Dietla. — Wycieczka tak niegdyś przyjemna, w ostatnich latach zaniechaną została, gdyż krzyż uległ zniszczeniu, drzewa wkoło porosły i o wycieczce prawie już zapomniano. — Dopiero obecnie, skoro w październiku 1898 na powrót w tem samym miejscu postawiono piękny, modrzewiowy krzyż z wizerunkiem Chrystusa, wycieczka wskrzeszoną została. Sprawą wzniesienia nowego krzyża zajął się c. k. komisarz powiatowy Antoni Mravinesics, obecny zarządca Zakładu, pracujący nad podniesieniem naszego zdrojowiska. Na razie jeszcze stałej drogi do krzyża niema, łatwo jednak tamże trafić, gdyż z dołu idąc można się kierować figurą. — Stąd od krzyża rozciąga się piękny widok na Park, a u podnóża tegoż na pięknie rozścielającą się Krynicę.

9. Wycieczka na Jaworynę.

Jedną z najdalszych wycieczek w obrębie Krynicy, jest wycieczka na górę Jaworynę, do djabelskiego kamienia, do pieczary, zwanej smoczą jamą i wodospadu tuż u stóp Jaworyny. Drogę tamże najdogodniej odbywać na Słotwiny, grzebieniem gór, leżących między wsią Rostoką a Słotwinami — przez piękne lasy należące do dóbr kameralnych, następnie dóbr nawojowskich, stanowiących

część klucza hr. Stadnickich, aż do szczytu góry Jaworyny. Od szczytu wraca się w dół drogą koło djabelskiego kamienia, smoczey jamy, koło lasu Jasieniem zwanego na drogę do wsi Krynicy prowadzącą, zbudowaną kosztem gminy, za staraniem Józefa Znamirowskiego, posła do Rady państwa. Jaworyna najwyższa góra w obrębie blisko kilku mil od Krynicy, wznosi się 1116 m. nad p. m. Stańd w dnie pogodne, z brzaskiem dnia, widać precudny wschód słońca, którego purpurowa tarcza powoli wychyla się z za gór, daleko od widza położonych, oświeca coraz silniej i jaśniej szczyty tychże, rozpędza zwolna mgły w dolinach rozścielone, z których powoli wychylają się jakby z zaklętego jeziora, szczyty niższych pagórków, cerkwi, drzew po siołach rozrzuconych a wreszcie strzechy chat wiejskich.

Wtedy to najpiękniejsza roztacza się przed widzem panorama gór, z pośród których najwybitniej sterczą harde Tatry na zachodzie, których wszystkie załomy oświeca słońce, a śniegiem pokryte szczyty błyszczą dziewiczą białością. — Chwila to czarująca, a kto widział i podziwiał Tatry z bliska, zbiegał wszystkie ich niebotyczne skały, ten stańd żywo uprzytomni je sobie, błędząc wzrokiem

ponad pięknymi ich szczytami. Odległość zaś tychże, tak zdaje się być małą, że się prawie czuje woń kosodrzewiny, widzi pilśniowe gwiazdki szarotek, a w zadumaniu wydaje się, jakby dolatywały uszu, usuwające się w bezdenną przepaść z pod nóg piargi. — Widok to piórem nie do opisania. Tu trzeba być, widzieć i czuć; stąd patrząc trudno nie odczuć całą duszą piękna w przyrodzie.

Schodząc lub zjeżdżając z Jaworyny, w kierunku ku wsi Krynicy, napotykamy pod szczytem na grzebieniu góry, kamień, diabelskim zwany, o dziwnym kształcie, na którego północnej ścianie widać pięć czarnych dołków. Lud tutejszy uważa je za odciski palców diabła, niosącego wedle podania, stodołę z Węgier do Słotwin dla wieśniaka, który mu duszę swą zaprzedał. Skoro kur o północy zapiał, zły duch spiesząc się do piekła, upuścił w tem miejscu stodołę, która skamieniała, a ślady po palcach diabła na zawsze na tejże zostały.

O jakie 300 do 400 kroków od tegoż kamienia, ku Krynicy na dół drogą schodząc, po prawej stronie tejże, znajduje się pieczara, która obecnie już znacznie się zapadała, a która dawniej miała prowadzić aż

do Rytra, ruin zamku, skąd to raubryterzy w lasy Jaworyny przed wojskiem uciekali. Ludzie starzy opowiadają, że jeszcze przed kilkadziesiątu laty pies wpuszczony w tę grootę, wyszedł pod Rytrem.

U podnóża góry Jaworyny znajduje się wodospad, który przy pełnym strumieniu, po kilku dniach deszczu, głośno szumi i przedstawia piękny widok. (Wodospad lud tutejszy zowie szypotą). Ktoby chciał tylko sam wodospad zwiedzić, nie mogąc się narażać na trudy dalszej wycieczki na szczyt Jaworyny, ten może wygodnie wózkiem lub powozem dojechać tutaj, drogą dobrze zbudowaną, o której wyżej wspomnieliśmy.

Wycieczkę do wodospadu, kamienia diabelskiego, pieczary i szczytu Jaworyny, odbyć można i pieszo, w przeciągu 3 do 4 godzin idąc ścieżkami z Krynicy pod górę Krzyżową, obok wodospadu i pod las, Jasieniem zwany.



Wycieczki po za granicami Krynicy.



1. Wycieczka do Słotwin.

Wielu z gości kąpielowych uważa Słotwiny za obszar należący do jednego i tego samego zdrojowiska; tak jednak nie jest, bo kto zwiedza Słotwiny, przekracza już granicę Krynicy i staje na ziemi, należącej do sąsiedniej gminy. — Wycieczka do Słotwin należy zatem do wycieczek już za granicą Krynicy, mimo, że odległość jest od niejednej wycieczki w granicach samej Krynicy daleko mniejszą.

Kto bawi w Krynicy, trudno by nie zwiedził i pobliskiego źródła w Słotwinach, zajmującego drugie miejsce po źródle głównem w Krynicy. Odległość tegoż od Zdroju w Krynicy wynosi nie całe 2 kilometry, a czas potrzebny do przebycia tej drogi wynosi do pół godziny. W dniu pogodne wycieczka do Słotwin należy do bardzo przyjemnych; można tu bowiem przepędzić całe pół dnia. Tu można wypić swe wody, komu polecono

„Słotwinę“. Tu w pięknym parku mile można przepędzić kilka godzin; w gustownym zaś i wygodnym pawilonie, zbudowanym w r. 1897 przez Komisję zdrojową kosztem przeszło 4.000 koron, dostać można wszelkiego nabiału, dobrej kawy, a nawet i zimne



Źródło w Słotwinach.

mięsne przekąski. Tu w dzień pogodny grywa czasami muzyka zdrojowa, a wtedy liczniejsze towarzystwo zbiera się na wycieczkę do Słotwin, gdzie goście kąpielowi ochoczo i wesoło zabawiają się na świeżym powietrzu. Obok pawilonu znajduje się huśtawka nowa, dobrze

urządzona, którą można wynajmować na godziny i kwadrans, tudzież kręgielnia damska.

2. Wycieczka na Kopciową.

Za Słotwinami na znacznem wzniesieniu, wśród rozległych lasów, znajduje się leśniczówka na Kopciowej, do której w porze letniej goście kąpielowi często wyjeżdżają; raz by zobaczyć piękną, górską okolicę — dalej, by nasycić swe piersi wonnem, a świeżem powietrzem, które tu tem świeższem się zdaje, jako na znacznem wzniesieniu i wśród dość wielkich kompleksów lasów, ciągnących się już od Huty, pasmem od wsi Piorunki aż po Rostokę, a zatem przeszło 4 kilometry.

Obok starej leśniczówki znajdują się w młodym lesie świerkowym dobrze utrzymane spacery, huśtawka, a w nowo zbudowanej z cegły w 1898 roku leśniczówce, dostać można rzeczywiście znakomitej kawy wiejskiej, chleba, mleka, które tu po odbytej drodze i spacerach na świeżem powietrzu niepospolicie smakują.

Na wycieczkę tę wybierają się goście kąpielowi powozami zazwyczaj na całe pół dnia.

3. Wycieczka na Hutę.

Kto jedzie na Kopciową, temu już niedaleko i na Hutę o 5 kilometrów od Zdroju kry-

nickiego odległą. Huta, to dawna posiadłość należąca do Hrabstwa nawojowskiego. Osada niegdyś rojna i wesoła, dziś już prawie na wymarciu. Z czterech ogromnych zajazdów, jakie tu niegdyś stały, pozostał tylko jeden, dziś obrócony na karczmę i mały domek bednarki, także pozostałość z dawnego zajazdu z czasów, kiedy to Huta należała do ożywionych stacyj. Stąd w cztery strony świata rozjeżdżały się wozy: do Grybowa, na Węgry, do Nowego Sącza, a najwięcej do Krynicy, do której dawniej jeszcze w czasach, kiedy kolei żelaznej w naszych górach nie znano, przez Bochnię, Tarnów i t. d. goście kąpielowi zmuszeni byli jeździć pocztą, lub dyliżansami. Ówczesne stosunki i podróż tym szlakiem pięknie i zajmująco opisuje M. Bałucki w powieści, pod tytułem: „*Romans bez miłości*“. Z Huty rozciąga się bardzo piękny widok na dolinę rzeki Kamienicy, pobocznej Dunajca; dolina ta ciągnie się między dwoma pasmami gór, aż po za wieś Łabową ku Nowemu Sączowi.

4. Wycieczka do Tylicza.

Tylicz nie wzbudza wprawdzie wielkiego zainteresowania, obecnie jest bowiem małym i licho utrzymanym miasteczkiem; ma ono jednak wspomnienia historyczne

z czasów dawnej Chrobacyi, jak o tem niejednokrotnie wspomina Szczęsny Morawski w swej *Sądeczyźnie*.

5. Wycieczka do okopów Konfederatów barskich.

Za Tyliczem we wsi Muszynie, po prawej stronie drogi prowadzącej na Węgry, tuż na granicy węgierskiej, znajdują się ślady obozu Konfederatów barskich, którzy tu mieli z roku 1769 na 1770 zimować.

Czy obóz ten usypany został rękami żołnierzy, należących do Konfederacyi barskiej, czy też, jak o tem wspomina w *Sądeczyźnie* Szczęsny Morawski, miał być starodawnym grodziskiem, jeszcze z czasów Bolesława Chrobrego, które Konfederaci zajęli i do swych celów użyli, nie wiadomo.

W każdym razie obóz ten godnym jest zwiedzenia, bo tu walczyli ostatni prawie za czasów jeszcze wolnej Polski, tu w górach tych niejedno serce szlachetnego bohatera bić przestało. Gdy się zaś znajdziemy na wałach okopów Konfederatów barskich, do dziś dnia jeszcze dość dobrze utrzymanych, zdaje się, że czasy to niedalekie, że przeszłość nie odległa jeszcze; a przecież to już z górą 120 lat od chwili, kiedy stąd powiewała pol-

ska chorągiew, kiedy myśl Kazimierza Pułaskiego unosiła się ponad szczytami gór od Muszynki po Grybów. W góry te cisnęło się wtedy wojsko moskiewskie pod dowództwem Derewicza.

Dotąd jeszcze u ludu w tej okolicy utrzymuje się podanie, że na górze Lackowej, 999 m. nad poziom morza wzniesionej, miała być straż Kazimierza Pułaskiego, która dawała znaki chorągwią o zbliżaniu się nieprzyjaciela. Górę tę lud tutejszy od owych czasów zwie także Chorągiewką Pułaskiego; z tej bowiem góry, jako najwyższej w tej okolicy, łatwo można było widzieć daleką przestrzeń i nieprzyjaciela. Dotąd też u ludu utrzymał się wiersz o Derewiczu i Kazimierzu Pułaskim.

Dowódzca wojsk moskiewskich Derewicz miał napisać do Kazimierza Pułaskiego: „Od Bicza do Tylicza wszędzie pełno Derewicza“; na co mu Kazimierz Pułaski miał odpisać: „Między Biczem a Tyliczem będzie koniec z Derewiczem“. Inaczej jednak zrządzenie chciało. Kazimierz Pułaski został pobity pod wsią Izbami, gdzie również znajdują się okopy. Podobne rowy i wały, ale nie regularne, nie stanowiące kształtu obozu, tylko jako pojedyncze fosy znajdują się przy okopach konfederackich od granicy wiosek Kurów, Snaków

i od Wójkowej. Ostatnią zaś porażką, jaką w górach naszych ponieśli Konfederaci, zdaje się być porażka w r. 1772 na Huzarowym Werchu w Krynicy, zadana im przez huzaryę węgiersko-rakuską; odtąd też ten szczyt nazwano „Huzary Werch“.

Pamiętką po Konfederatach barskich, skoro obóz nad Muszynką opuszczali, pozostał obraz Św. Barbary, który się znajduje po dziś dzień w cerkwi w Muszynie, również obraz Św. Jana, który miał służyć dawniej jako zasłona na obraz Św. Barbary, a który obecnie oprawiono jako odrębny obraz. Na cześć tego obrazu założył ś. p. ksiądz Michał Krynicki, gr. kat. proboszcz w Tyliczu, jeszcze przed 40 laty bractwo w Muszynie ku czci Św. Barbary — bractwo to utrzymuje się po dziś dzień, obecnie zaś liczy 120 członków. Przełożonym tego bractwa jest leśny kameralny, człowiek poważny i sympatyczny, Superata, któremu ojciec już w podeszłych latach będący, miał opowiadać o Konfederatach.

Wycieczkę do okopów Konfederatów barskich najlepiej odbywać w dzień pogodny, by stąd rozpatrzyć się można po okolicy. Widok bowiem stąd wspaniały i rozległy. Drogę przez Tylicz i Muszynkę odbyć można z Krynicy

końmi w przeciągu 1½ godziny. Na wycieczkę tę zatem nie potrzeba więcej nad pół dnia czasu.

6. Wycieczka do Bardyjowa.

Miasto Bardyjów, założone w r. 1320 za Karola, króla węgierskiego, zięcia Władysława Łokietka, posiada cenne zabytki historyczne, sięgające jeszcze wieków średnich. Od miasta Bardyjowa o jakie 2—3 kilometry znajduje się zakład kąpielowy, zwiedzany po największej części przez gości z Węgier. Tak miasto Bardyjów, jak i zdrojowisko tamtejsze warto zwiedzić; jednak wycieczka to już więcej nużąca, potrzebująca znaczniejszego zapasu energii i zdrowia, gdyż odległość Bardyjowa od Krynicy wynosi do 30 kilometrów. Odbyć ją można powozem w jednym dniu, aby jednak późno w nocy do Krynicy nie powracać, najkorzystniej jest, gdy się wyjeżdża z Krynicy zrana o godzinie 5, a najpóźniej, mając dobre konie do dyspozycji o 6.

7. Wycieczka do Muszyny.

Schludne to miasteczko o 10 kilometrów od Krynicy odległe, już po drodze przejeżdżając przez nie, każdy z gości prawie w całości zwiedził, prócz dzielnicy, ciągnącej się

w stronę zachodnią pod zamczysko; warte ono zwiedzenia, jako należące niegdyś do strażnic jeszcze z czasów Łokietka lub nawet Bolesława Chrobrego, mających zabezpieczyć Chrobacę od najazdów nieprzyjacielskich. Z zamku tego, na górze nad Popradem wzniesionego, pozostały dziś tylko szczątki, a i te już prawie bliskie upadku, bo część nad rzeką każdej chwili może runąć. Szkoda, że zabytki z najdawniejszych czasów w naszych górach nie mają opiekunów, którzyby je przed zupełnem zniszczeniem na jakiś czas jeszcze uchronić i nadal zachować mogli.

8. Wycieczka do Żegiestowa.

Żegiestów to jedno z pokrewnych zdrojowisk Krynicy, bo i składem wody podobne i w tych samych, co i nasze górach położone; to też tu niejednokrotnie goście kąpielowi odbywają wycieczki. Do Żegiestowa jechać można albo wprost powozem uroczą drogą tuż nad Popradem wiodącą, albo też do Muszyny powozem lub wózkiem, a stąd znów koleją do Żegiestowa.

Na wycieczkę tę potrzeba także blisko jednego dnia czasu, nie chcąc się narażać na zbyt niewygodne pilnowanie godzin odjazdu pociągów. Najlepiej zatem jest, najać wy-

godny powóz i wybrać dzień pogodny, by można korzystać z rzeczywiście malowniczych widoków, po drodze się nasuwających.

9. Wycieczka do Lubowni.

Do Lubowni, zdrojowiska już na Węgrzech na Śpiżu położonego, najlepiej jechać powozem. Tu na uwagę zasługuje starożytny zamek. Stąd, jak to obszernie opisuje inżynier Bronisław Babel w broszurce pod tytułem „*Z Krynicy do Pienin*,” udać się można do Czerwonego Klasztoru, a stamtąd na łódkach Dunajcem przez urocze Pieniny do Szczawnicy. — Wycieczkę z Krynicy do Lubowni tam i z powrotem, odbyć można kołowo w jednym dniu.

10. Wycieczka do Rytra.

Podobnie jak w Muszynie tak i w Rytrze, widzimy na stromej górze resztki starożytnego zamczyska, grodu tego samego, co i muszyński pochodzenia, a jak świadczą zapiski historyczne, grodzisko to miało bronić drogi, korytem Popradu prowadzącej z Węgier do Starego i Nowego Sącza, niegdyś miast słynnych z kupiectwa i niejednokrotnie, od królów polskich przywilejami obdarzanych.

Wycieczkę tę można połączyć z wycieczką do Żegiestowa. Wyjechawszy rano z Krynicy, można przed południem zwiedzić Żegiestów, po południu zaś pojechać koleją do Rytra, (lub przeciwnie, rano Rytro, po południu Żegiestów); zwiedzić tam ruiny zamku, tartaki parowe tuż obok stacyi się znajdujące, a wieczorem powrócić pociągiem do Muszyny — stąd kołowo do Krynicy. Gdy ktoś w ten sposób zechce się urządzać, w jednym dniu będzie i w Żegiestowie i w Rytrze.

11. Wycieczka do Szczawnicy.

Z Muszyny wyjechać można koleją do do Starego Sącza, a stąd kołowo przez Łącko, Krościenko do Szczawnicy. Kto zaś jest zupełnie zdrowym i lubi odleglejsze wycieczki pieszo odbywać, ten może dostawszy się koleją do Piwnicznej, udać się pieszo drogą przez Czertyżne, Jaworki i Szlachtową do Szczawnicy. Czas potrzebny do odbycia drogi z Piwnicznej do Szczawnicy pieszo, wynosi przeszło pięć godzin. Drogę tę urozmaica nader piękny widok na Trzy Korony — Pieńiny i Tatry. Tą samą drogą można powrócić do Piwnicznej. Czas potrzebny do odbycia tej wycieczki wynosi dwa dni. Wyjechawszy jednego dnia rano z Krynicy o godzinie 5

do pociągu do Muszyny, jest się około godziny 7 już w Piwnicznej. Gdy się ma ochotę i humor do marszu, można nawet przed 12 godziną zdążyć drogą powyżej opisaną do Szczawnicy na obiad. Tu można się zatrzymać do drugiego dnia znów do obiadu, zwiedzić Szczawnicę, wypocząć, a gdy się wyjdzie około 12 w południe, ze Szczawnicy jeszcze na czas można zdążyć na stację do Piwnicznej i tego samego dnia wieczorem stanąć z powrotem w Krynicy.

12. Zwiedzenie Starego i Nowego Sącza.

Wyjeżdżając z Krynicy możnaby wstąpić do Starego Sącza, przerywając jazdę na kilka godzin. Tu godnym zwiedzenia jest starożytny klasztor Klarysek, w którym znajduje się odbita na kamieniu stopa św. Kingi.

W podobny sposób możnaby zwiedzić i miasto Nowy Sącz, gdzie godnym uwagi jest zamek królewski nad Dunajcem na skale wzniesiony, dziś na magazyn wojskowy przestoczony. W tym to zamku wychowywał Długosz synów Kazimierza Jagiellończyka. Powyżej zamku królewskiego, znajduje się godny widzenia most kolejowy na Dunajcu, pod samym zamkiem zaś drugi most strategiczny także konstrukcyi żelaznej jak powyż-

szy, z powodu swej długości godny również widzenia. Z mostu tego w dzień pogodny, widać doskonale Tatry. W samym mieście uwagę zwrócić można na starożytne dwa kościoły, jak również i na piękny rynek, na którym dominuje nowo zbudowany, wspinały ratusz.



2893



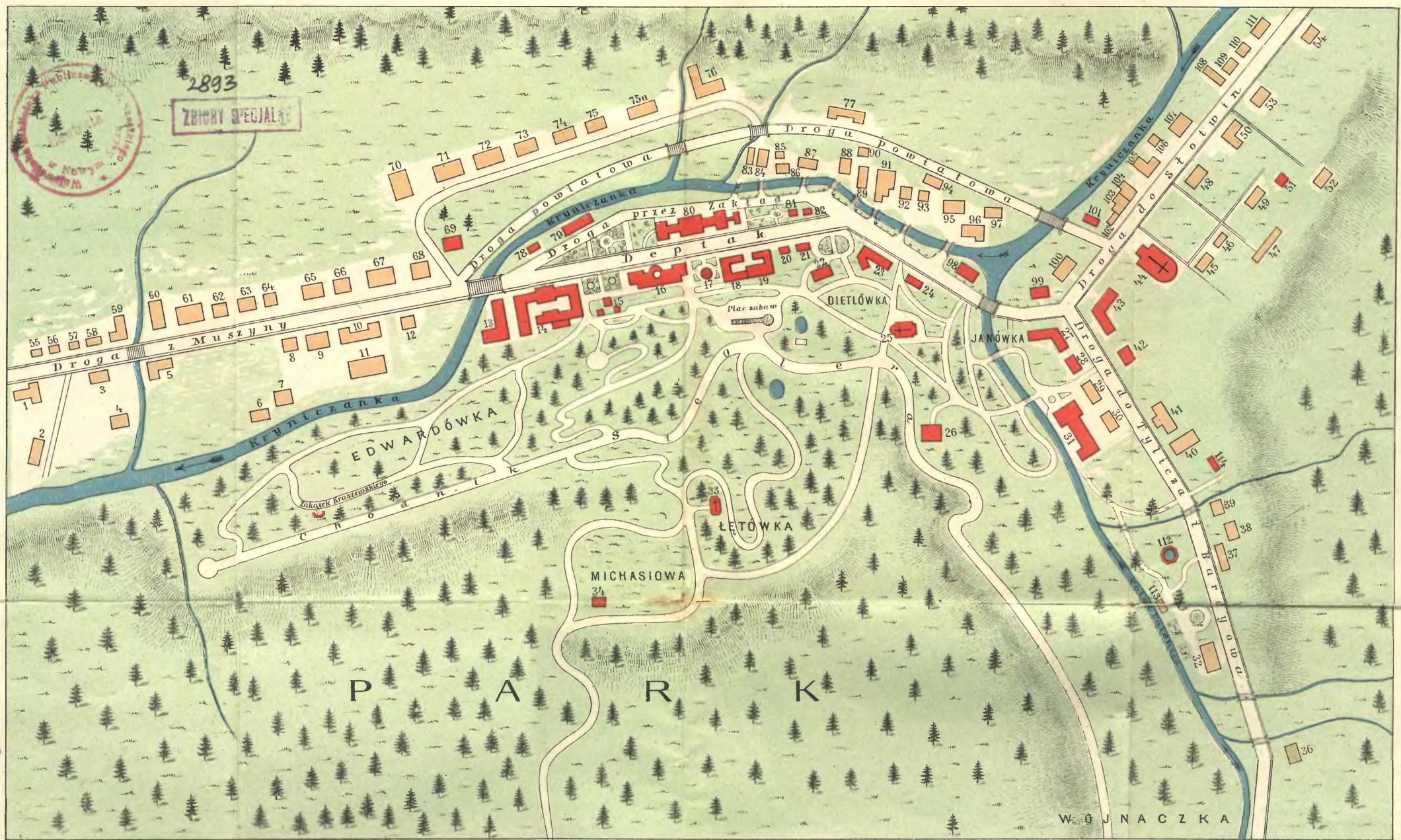
Alfabetyczny spis rzeczy.

	Strona
Apteka	24
Biuro meldunkowe	28
„ wywiadowcze	28
Cennik czynności leczniczych w Zakładzie hydro- patycznym	17
Cennik jazdy dla powozów	10
Ceny kąpiel	15
Ceny mieszkań	9
Cukiernie	22
Czytelnia	24
Doróżki	10
Fortepiany	26
Handle korzenne, win i t. d.	32
Hotele	10
Jatki	24
Kasa sprzedaży biletów na kąpiele mineralne .	16
„ „ „ „ procedury hydropa- tyczne	17
Kawiarnie	22
Kąpiele	15
Kefirnia	20
Komisya zdrojowa	28
Lekarze	13
Mieszkania	6

	Strona
Mleczarnie	22
Muzyka	26
Opłaty zdrojowe	27
Pensyonaty	30
Picie wód	19
Piekarnie	24
Pociągi kolei żelaznej	28
Poczta	29
Pora kąpielowa (sezony)	9
Procedury hydropatyczne	16
Przechadzki:	
a) po chodniku Sieglera	36
b) na Michasiową	39
c) do Statuy Matki Boskiej	38
d) do Zakątka Kraszewskiego	35
Przedmowa	I.
Restauracye	22
Rozrywki	26
Rzeczy godne zwiedzenia	32
Sklepy	32
Teatr	26
Telegraf	30
Wskazania przy chorobach	1
Wskazówki przed wyjazdem	2
Wycieczki:	
I. W granicach Krynicy:	
a) na Huzary-Werch	42
b) na Jaworynę	44
c) na miejsce przeznaczone pod pomnik K. Pułaskiego	41
d) na szczyt Parku	40
e) na Urdy Werch	43

	Strona
II. Po za granicami Krynicy:	
a) do Bardyjowa	55
b) na Hutę	50
c) na Kopciową	50
d) do Lubowni	57
e) do Muszyny	55
f) do Okopów Konfederatów barskich . .	52
g) do Rytra	57
h) do Słotwin	48
i) do Starego i Nowego Sącza	59
j) do Szczawnicy	58
k) do Tylicza	51
l) do Żegiestowa	56
Wypożyczalnia książek	24
Zabawy	26
Zakłady prywatne	31
Zarząd zdrojowy	27
Żętyczarnia	22





PLAN SYTUACYJNY KRYNICY.

Kolor czerwony oznacza budynki rządowe.
 „ szamowy „ „ prywatne.

1. Urząd gminny
2. Rzeźnia gminna
3. Willa Braunfelda
4. Izraelski Dom modlitwy
5. Pod Księżycem
6. „ Sygnałem, Krumholz
7. Dom Szkarły
8. Pod Gołębiami, Braunfeld
9. „ Opatrznością, Westerreich
10. Willa Trzech Róż } Znamirowski
11. „ „ }
12. Pod Tygrysem
13. Łazienki borowinowe
14. „ mineralne
15. Pomnik Prof. Dra Dietla
16. Źródło główne — Chodnik kryty
17. Kiosk dla muzyki
18. Pod Czarnym Orłem
19. „ Trąbką
20. „ Szwajcarem
21. „ Topolami
22. „ Jeleniem
23. „ Zamkiem

24. Pod Zieloną Górką — Mieszkanie Zarządcy
25. Kaplica
26. Zakład gimnastyczny
27. Pod Berłem
28. „ Złotą Kulą
29. „ Cisem
30. „ Akacją
31. Zakład hydropatyczny
32. Willa Dra Ebersa
33. Statua Matki Boskiej
34. Schronisko na Michasiowej
35. Altana na szczycie Parku
36. Dworek Soczka
37. Jadwinówka Dra Ebersa
38. Willa Raj } Kłosowska
39. „ „ }
40. „ Flory, Znamirowski
41. Hotel Warszawski, Znamirowski
42. Dom ogrodnika zakładowego
43. Pod Koroną
44. Kościół
45. Pod Pogonią, Siemiński
46. Willa Dniestrzańska, Sawczak

47. Piekarnia „Zdrowie“
48. Pod Turkiem, Simon Schwarz
49. Pod koleją państwową, Ameisen
50. Dom M. Luftgłasa
51. Dom izolacyjny
52. „ Vogla
53. Pod Krukiem, Kizowski
54. „ Trzema Gwiazdami, Brachocki
55. „ Sokółem, Loreczak
56. Dom Jana Chojniaka
57. „ Abrahama Müllera
58. „ Izaaka Katza
59. Willa Tatarska, Sternglanz
60. Pod Węgrem, S. Müller
61. Dom I. Sternglanza
62. Pod Koleją żelazną, Herbst
63. Alfredówka, A Schwarz
64. Pod Wandą
65. „ Gwiazdą, M. Nitribitt
66. „ Krakusem, F. Nitribitt
67. „ Pagatem, E. Pilarska
68. „ Trzema Koronami, Wachtel
69. Dom posadowy

70. Willa Karpacka, Krumholz
71. Pod Wawelem, Ant. Dutkiewicz
72. „ Złotą Bramą, Żurakowska
73. „ Zegarem, Stan. Kołodziejczyk
74. „ Kościuszką, Bourdonowa
75. Dom Kamyka
- 75a. Pod Szczerbcem, Ks. Żurakowskiego
76. Willa Alpejska, E. Dutkiewicz
77. „ Bronisławy, Cziżek Jan
78. Zakład fotograficzny „Marya“
79. Bazar (sklepy)
80. Dom zdrojowy
81. Sklep galanteryjny, Trafika, A. Kaczyński
82. Salon miod, Bourdonowa
83. Pod Dębem, Dutkiewicz
84. Litwinka, Antonina Dutkiewicz
85. Jarzabek
86. Pod węgierską koroną } Jan Dutkiewicz
87. Pod Kosynierem, Dr. Kmiotowicz
88. „ Białą Różą, St. Hubicki
89. Willa Tatrzanska, M. Klimczyk
90. Pod Matką Boską, M. Albeck
91. Witoldówka, Dr. Skórczewski

92. Pod Ułanem, J. Klimczak
93. „ Białym Orłem, Dobrowolski
94. Willa Janiny, Br. Babel
95. Pod Rybą, Eisowa
96. „ Wisłą, E. Burzyńska
97. „ Górale, St. Ziemia
98. Teatr
99. Pod Tęczą, Kółko rolnicze
100. Szkoła zakładowa
101. Strażnica pożarna
102. Dom Langera
103. Hotel S. Braun
104. „ Vogla
105. Romanówka, H. Zompf
106. Stefania } Br. Dembiński
107. Urszula }
108. Pod Lipą, Luks
109. Dom Baldingera
110. „ St. Malarza
111. Pod Palmą, Gigoń
112. Źródło mineralne „Dudzikówka“
113. Basen, Dra Ebersa
114. Dom dla służby kąpielowej